Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok IX. **Warszawa, 18 października 1930 r.** **Nr. 42**



FAUSTINE II 4 l. kl. c.-gn. (Huszar II — Faustine po Mon Generał) hod. p. A. Olszowskiego, zwyciężczyni Nagrody Rzeki Wisły (20.000 zł. — 2200 mtr.) żok. Magdaliński.

Z TYGODNIA.

Wtorek, 7 października.

W gonitwie pozagrupowej (2200 mtr.) trzech uczestników rusza w porządku: Szeryf, Grzela i Ilbit. Konie te idą blisko siebie i tak dochodzą do prostej, gdzie Grzela okazuje się pierwszym, lecz zaraz mijają go Ilbit i Szeryf, które silnie pobudzane kończą gonitwę, Szeryf z przewagą długości głowy.

Gonitwa dwuletnia II kat.: idą dwa konie, Ercole, którego blisko pilnuje Herta, na prostej próbuje ona dojść do prowadzącego źrebca, lecz ten oddala się swobodnie, wygrywając o 2½ długości i odnosząc drugie w życiu zwycięztwo.

W gonitwie dwuletniej ostatniej kategorji, idący w grupie koni Beduin II (prowadziły Hafis i Jontek) wyszedł na początku prostej i łatwo wygrał o 2 długości, bijąc walczącą o drugie miejsce Stellę II i Jontka, z których pierwsza górowała o długość głowy nad przeciwnikiem.

Beduin II, który występował dotychczas dwukrotnie, wygrał nagrodę grupową, w Sernickiej zaś ruszył na końcu i nie próbował już dojść do czołowych koni, winien się stać cennym szermierzem. Jest synem Parsifal'a, który, jako półbrat Friar Marcus'a powinien dawać wartościowe dwulatki; matką jego jest dobrze znana córka Parachute'a i Beatrix (po Aboyeur — Berceuse), dobrej paranteli; Beduin II jest jej pierwszym przychówkiem.

W równoległej gonitwie dwuletniej dwa konie, t. j. Adam i Jaga, tworzyły wyścig, idąc na froncie, na prostej łeb w łeb, przed celownikiem jednak Jaga wysuwa się dość łatwo o ½ długości, trzecim finishujący Nurmi, który nie miał przejścia.

Jaga, zwyciężająca po raz drugi, jest córką Illuminatora i Ofelii po Orlando, s. Orelio i Vici po Buisson Ardent, hodowli M. Rytla.

Gonitwy grupowe: francuska Rose Tremiere II przodowała cały dystans, na prostej miała przewagę kilku długości i z tą przewagą wygrała, bijąc Operę, Kokietkę i pozostałe.

Fircyk, idący w grupie, wyszedł finishem przy końcu trybun głównych i pobił o 1½ długosci finishującą Kuwerę.

Kamionka, idąca w grupie, na początku prostej wychodzi na pierwsze miejsce, bijąc o długość finishującą, mocno pobudzaną Cri du Coeur.

W handicapie Białozór (53½ kg.), pobił finishem, naprzeciwko trybun głównych rozpoczętym, o długość Ewiatra (58 kg), za którym kończył Czart (60 kg).

Płotowy wyścig przeprowadził i wygrał łatwo Morgat, bijąc o kilka długości Jemiołę II; z Balsaminy spadł jeździec, Hermosa upadła na ostatniej przeszkodzie.

Środa, 8 października.

Dwuletnich gonitw odbyło się cztery. W I kat. łatwo górowała córka Parachute'a i Pery, Harmonja II, odnosząc trzecie z rzędu zwycięstwo, bijąc na prostej o $^3/_4$ długości Jonatan; w odstępie trzecim Jarema III.

W nagrodzie II kat. córka King's Idlera i Angary, Ersilia przeprowadziła cały dystans i łatwo przodowała, bijąc Amarantinę i w odstępie Floreta, odnosząc drugie w tym sezonie zwycięztwo.

Stajnia Lesznowska zdobyła również drugą dwuletnią nagrodę, gdzie tryumfowała Eryx (Mount Lebanon i Coturnix po Brown Prince), importowana w łonie matki z Anglji, odnosząc drugie z rzędu zwycięstwo, które tembardziej było wartościowe, iż Eryx dużo straciła na starcie, stopniowo odrabiała teren, na prostej podeszła do przodujących koni (Firleya i Colombiny) i finishując swobodnie wygrała, bijąc Firleya, Hankę i pozostałe.

W drugiej równoległej gonitwie dwuletniej idący na drugiem miejscu za Fatalistem, Jawor, syn Fils du Vent'a i Azalji, zatem półbrat Iłży, naprzeciwko głównych trybun doszedł do Fataliste'a, następnie zaś rzucił go łatwo, wygrywając o 1½ długości. Trzecie miejsce potężnym finishem zdobył Sokół, który od startu ruszył z dużem opóźnieniem.

Gonitwa II kategorji dla 3 l. i st. koni na dyst. 2100 mtr. budziła duże zaciekawienie, gdyż debiutował w niej sprowadzony niedawno do stajni „Stada Łochów" 5 l. gn. ogier Chevrefeuille, mający poza sobą poważną karjerę wyścigową.

Chevrefeuille, jako dwulatek stał w Belgji na czele swojego rocznika z wygraną 135.620 fr., między innemi wygrał poważną próbę Grand Criterium Belge (1500 m.); jako trzylatek został „trzykrotnie koronowanym", zdobywając Poule des Produits, Derby Belge i St. Leger w tymże kraju; w latach następnych nie powrócił już do swej dawnej, świetnej formy.

Pochodzi po synie Polymelus'a Polly's Jack i klaczy Channel Tunnel (Bridge of Allan i Farce II po Ermak i Farceuse po Salvator). Z wyglądu przedstawia się jako rosły gniadosz, bez odmian, rozłożysty, szlachetny, o dobrych dźwigniach i łopatce, dość harmonijny.

W wyścigu prócz belgijczyka uczestniczył Madryt i Madame Bovary. Ruszyły w porządku: Bovary, Madryt, Chevrefeuille; na przeciwległej prostej konie idą blisko siebie w wymienionym porządku, na prostej grupują się jeszcze bliżej, wkrótce jednak staje się widocznem, iż przewagę uzyskuje córka Morganatic'a i Bursy, która też wygrywa, bijąc o długość dość pewnie finishującego debiutanta, który odbiera Madrytowi drugie miejsce.

Oczywiście, wydawanie ostatecznego o Chevrefeuille'u sądu, na zasadzie tego pierwszego u nas wyścigu byłoby przedwczesne.

I kategorję, przeprowadziwszy cały dystans, wygrała Haga, bijąc idącego na drugim miejscu Colonel'a, na trzecie miejsce wyszła Dobra Wróżka.

W nagrodzie 1.600 zł. 2100 mtr. do prowadzącej gonitwę Seminory podszedł na prostej Bimbus, oba te konie mocno pobudzane mijają celownik łeb w łeb; tuż trzecim Harap.

W handicapie prowadził Czaruś i wyszedł pierwszy na prostą, gdzie w połowie prostej minął go finishujący Harriman i finishujący na drugie miejsce Filut.

Czwartek, 9 października.

W gonitwie dwuletniej pozagrupowej na krótkim dystansie 850 mtr. po pozostaniu na starcie Eppur si Muove ruszyły w dystans: Eclair wraz z Jorą, z tyłu podążały Isard III i Erba, która na prostej dochodzi do przodującej pary, lecz dwa pierwsze konie robią wyścig dla siebie, walcząc o zwycięztwo, w końcu Eclair uzyskuje nad przeciwniczką przewagę o długość szyi, zaś finishujący Isard bije o długość leszczowską źrebicę. Eclair zatem po raz piąty przodował w ciągu swej krótkiej dotychczasowej karjery, wykazując doskonałą formę; rodowód jego zamieszczony był w Nr. 30 Jeźdźca i Hodowcy.

Dwa wyścigi dwuletnie wygrały dzieci Palatin'a: Juno, wyszedłszy na prostą w czołowej grupie wraz z Blondyną i Harpuną, wysunęła się przy końcu dystansu, bijąc o 2 długości finishującą Cudem Cudów, za którą najbliżej kończyła Harpuna.

Pengö, syn Palatin'a, w równoległej gonitwie, finishując w połowie prostej, minął idących na czele Jaxę i Erosa II, bijąc tego ostatniego łatwo o kilka długości.

Juno jest córką Celii po Carabs i Csabulas po Rebulist, reprezentującej dobre prądy krwi. Pengö zaś jest synem dobrego pochodzenia Pexi (Robert le Diable i Petition po Bon Marché), która nam dała ostatnio Pontebę.

W czwartym wyścigu dwuletnim syn Manton'a i Szegely, Jacht II, przeprowadziwszy wraz z Maratonem cały prawie dystans, naprzeciwko trybuny głównej wyszedł na czoło, bijąc swobodnie o 2 długości Maratona, Ixorę i w odstępie dość znacznym Galatee, odnosząc trzecie w swem życiu zwycięztwo.

W pozagrupowej gonitwie dla 3 l. i st. na derby dystansie Cyklon II i Paroman idą przed zgrupowaną stawką, na przeciwległej prostej ostatni w odstępie Piruet, zaś Hora, idąca tuż przy czołowych koniach mija je za 1000 mtr. słupem, odsadza się i bardzo swobodnie wygrywa, bijąc o kilka długości Pirueta, który minął wyczerpanych Cyklona i Paromana.

W gonitwach grupowych: Epilog, finishujący przed trybuną główną, pobił o $^3/_4$ długości po walce Dyanę, czeską Oriflam i pozostałych dziewięciu uczestników. Valibal, prowadzący kolejno wraz z Bizunem, minął tego ostatniego dość swobodnym finishem, wygrywając o szyję.

Nagroda Sprzedażna zgromadziła 10 uczestników; prowadził Gargaron, następnie Aranka, którą na początku prostej sforsowała Hurysa, wygrywając łatwo i bijąc o szyję Arankę, Murmana i pozostałe. Po wyścigu Hurysę, ocenioną zł. 1.900, nabył za 3.550 zł. p. Rüdiger.

Sobota, 11 października.

W gonitwach dwuletnich tryumfowały: Amulet, podszedłszy na prostej do prowadzącego gonitwę Duce zawiązał z nim walkę, górując o łeb, i bijąc pozatem niezłe dwulatki. Syn Palatin'a i Alderney odniósł trzecie w życiu swem, kolejne zwycięztwo.



Goście z Niemiec na wyścigach w Warszawie: właściciel 5 l. og. NARCISS'a hr. Helldorff, trener J. Gaida i żokiej A. Bleuler na paddocku.

W drugiej gonitwie dwuletniej górował Jupiter, przeprowadziwszy cały dystans i bijąc na prostej bardzo łatwo o 4 długości Jowisza, Gazellę i pozostałe. Jupiter biegał dotychczas dwa razy i dwukrotnie zwyciężył, jest niebrzydkim synem Mantona i Rossadany (Perçy i Dark Sage po Gouvernant), dobrej krwi.

Nagrody grupowe zdobyły: Iłża o 1½ długości pobiła Istvan'a, Rinaldo; Gargaron przeprowadził prawie cały dystans i wygrał bijąc o 2½ długości finishującą Zagadkę, Prunusa i pozostałe; Lalita Liana, finishując na prostej, zupełnie swobodnie o kilka długości pobiła prowadzącą gonitwę Gazellę, Rose Tremière; wreszcie Ibanez przeprowadził cały dystans i pobił b. łatwo o 2 długości Kamionkę, Moją Miłą i Pana Prezesa.

W Handicapie górował Nil, idący na drugiem miejscu za Igorem, bijąc o 2½ długości finishującą Horę i w odstępie finishującego Guzohana.

Płotową zdobyła Con Amore, bijąc o 5 długości prowadzącego Pertharite i w odstępie Grzybka Pierwszego.

Niedziela, 12 października.

Tryumf hodowli Państwowej: Harmonja — zwycięzczynią Wielkiej Warszawskiej, Narciss pobity; pozagrupową dwuletnią wygrywa Ercole.

Pochmurny ciepły dzień październikowy służył za tło rozgrywki programu niedzielnego. Publiczności zebrało się sporo; hodowcy ze wszystkich stron kraju tłumnie przybyli, chcąc naocznie oglądać rozgrywkę najzaszczytniejszej jesiennej nagrody. Departament Chowu Koni z Dyrektorem p. J. Grabowskim na czele, Zarząd Towarzystwa Zachęty, Członkowie tegoż — wszyscy byli obecni w tym wielkim dniu na polu mokotowskiem.

Narciss zareprezentował się jako nieduży, krępy gniadosz, obłożony mięśniami, błyszczał na paddocku, robiąc wrażenie konia w formie; typem przypomina mocno ojca swego Fervora, a przez tegoż babkę swą znakomitą Festa'ę; matka jego jest Nuscha po Florizel II i Nushka po Hagioscope, a więc, reprezentując dobre pochodzenie jest pozatem przesycony krwią Galopin'a. Jako 2 l. i 3 l. pożyteczny, w 4 l. wieku wygrał 43.975 Mk., biegając przeważnie na dystansach 1600 — 2800 mtr., i wykazując doskonałą formę; bił konie w rodzaju Markgrafa, Impressionista, stając w rzędzie niemieckiej II b. klasy.

W r. b. wygrał osiem razy, ostatnio bywał z miejscem z dobrymi niemieckimi końmi drugiej klasy.

Przebieg wyścigu był następujący: leadery Centaur, Bohun, West Nor West prowadzą, za nimi podąża Herku-



GOODWOOD (Anglja): Na paddocku przed rozgrywką Stewards Cup.

Atrakcją była naturalnie Wielka Warszawska Międzynarodowa Nagroda dla 3 l. i st. og. i kl., rozgrywana na dystansie 2800 mtr.

Trzyletnią generację reprezentowały: zwycięzca St. Leger'u Casanova, niosący 6 kg. nadwagi, Grzela, Giewont i francuz West Nor West; generacje starsze: zwycięzca zeszłoroczny tejże nagrody Herkules, mający poza sobą dwa dobre galopy w wyścigach grupowych, zeszłoroczna moralna zwyciężczyni tejże nagrody, Harmonja, poprzednio raz występująca, oba te konie, mające latem dużą przerwę w robocie; tryumfator tegoroczny Colombo, niosący 2 kg. nadwagi, Szeryf, ogółem 13 uczestników.

Wyścig zapowiadał się nad wyraz ciekawie, gdyż prócz francuskiego West Nor Westa i belgijskiego Chevrefeuill'a stada „Łochów" przyjmował w gonitwie udział specjalnie na tę nagrodę z Niemiec przybyły 5 l. ogier Narciss hr. Helldorff.

les, Colombo, którego pilnuje Narciss, reszta pola rozciągnięta, na końcu Giewont. Narciss próbuje sforsować Colombo, lecz za chwilę odpada. Tymczasem stawkę na prostą wyprowadza idący dużem kołem Herkules, leadery odpadają, natomiast po bandzie wysuwa się Harmonja i między tymi dwoma końmi rozgrywa się wyścig. Po walce zwycięża klacz, bijąc Herkulesa o szyję, blisko trzeci Szeryf, który finishem w ostatniej prawie chwili odbiera trzecie miejsce Colombo, w odstępie obciążony wagą Casanova, który stracił na starcie i zrobił doskonały wyścig, Grzela, West Nor West, Narciss i pozostałe.

Wielka Warszawska rozegrana! Niemiecki koń pobity, honor polskiej hodowli uratowany! Zeszłoroczna tryumfatorka w Oaksie i Rzeki Wisły, moralna zwycięzczyni w zeszłorocznej Wielkiej Warszawskiej, 4 letnia Harmonja znów zwycięża! Stado Państwowe odniosło tryumf zupełnie poważny i zasłużony, zważywszy wysiłki, które

czyni dla podniesienia hodowli pełnej krwi. Dyrektor Departamentu, Kierownik Stadniny Kozienickiej p. R. Zoppi, oraz właściciel klaczy p. jen. K. Plisowski odbierali gorące powinszowania, trener i żokej w jednej osobie J. Górecki miał szczęśliwy dzień w życiu.

HARMONJA kl. gn. ur. 1926 r. Stada Państwowego.	Stavropol 4	Spearmint 1	Carbine 2	Musket 3
				Mersey 2
			Maid of the Mint	Minting 1
				Warble 1
		Serenada	Saltpetre 12	St. Simon ● 11
				Billow 12
			Kataryniarzówna	Ruler ■ 3
				Ecrevisse 4
	Gamma	Floreal 23	Florizel II 7	St. Simon ● 11
				Perdita II 7
			Miss Churchill	Ruler ■ 3
				Brawura 23
		Gavotte	Galtee More 5	Kendal 16
				Morganette 5
			Vira	Gallinule 19
				Bellinzona 9

Harmonji poświęcony był specjalny artykuł w zeszłorocznym Nr. 40 naszego pisma, do którego też odsyłamy naszych czytelników, dziś zaznaczyć jedynie chcemy, iż zeszłoroczna nasza Oaksistka poszła w ślady swego dziadka, wielkiego stayer'a Spearmint'a, który wygrał oprócz Derby angielskiego, Grand Prix francuskie (na dystansie 3000 mtr.) i odniosła tryumf na tymże prawie dystansie, przysparzając niemało sławy swemu gniazdu rodzinnemu — Kozienicom, ojcu, którym jest reproduktor państwowy Stavropol, oraz matce niegdyś Łazarewowskiej, Gammie.

Harmonja jest prawnuczką wielkiego australijskiego stayer'a Carbine'a, którego krew płynie również w żyłach drugiego za nią konia w powyższym wyścigu, Herkulesa, matka którego jest wnuczką australijczyka. Ten ostatni szedł cały czas za leaderami, wyprowadził stawkę na prostą i idąc po dużem kole przegrał o szyję do przeciwniczki — wyścig jego jest godny najwyższej pochwały. Szeryf, Colombo (nie idący po błocie), Casanova — wykazały doskonałą formę, zawiódł natomiast koń niemiecki, idący w drugiej grupie koni. Narciss pilnował czas jakiś Colombo, lecz odpadł przed wyjściem na prostą. Dwie są okoliczności mogące go do pewnego stopnia usprawiedliwić: zmiana toru oraz zbyt długi dystans, lecz z drugiej strony, cóż mogły więcej zrobić przodujące konie, niż wygrać; niemiec nie był zupełnie w walce i to jest pocieszające; wysuwanie zbyt daleko idących wniosków po jednym jedynym wyścigu byłoby przedwczesne, w każdym jednak razie powodów do pesymizmu nie mamy, przeciwnie, z otuchą możemy patrzeć w przyszłość.

Przed wojną francuzi sądzili, iż bylejakim koniem wygrywają klasyczne nagrody od niemców w Baden-Baden i tak też często bywało. Obecnie, chcąc zwyciężyć muszą posyłać tam francuzi zupełnie pierwszorzędne swe konie. Teraz zaś przekonali się i u nas nasi zachodni sąsiedzi, iż lekceważyć naszych koni bynajmniej nie wolno, chcąc wygrać, chcąc walczyć z naszą elitą — trzeba przysyłać zupełnie pierwszorzędnego szermierza.

Wobec Wielkiej Warszawskiej inne nagrody naturalnie wiele straciły na zainteresowaniu: pozagrupową dla dwulatków wygrał idący na drugiem miejscu za Jowiszem II, Ercole, sforsowawszy na prostej przeciwnika o pół długości i odnosząc trzecie w tym sezonie zwycięstwo; za Jowiszem kończyły Harmonja II, Gortyna, prześtowana zdaje się Jora i Illuminata. O pochodzeniu importowanego w łonie matki pięknego Ercole'a wspominaliśmy z racji wygrania przezeń pierwszego swego wyścigu.

W trzech równoległych gonitwach dwuletnich górowały: syn Mantona i Resolute po Mości Książe, Cyd przeprowadził i wygrał, bijąc o 3 i pół długości łatwo niemieckiej krwi Pariserin i pozostałe; Jordan, doskonałej krwi (Fils du Vent i Chorok Bridge) mocnym finishem sforsował o trzy czwarte długości prowadzące cały czas Dorydę i Jeziornę oraz kilku uczestników; trzeci wreszcie wyścig dwuletni przeprowadził i wygrał wysokiej pół krwi Boer (Tarczyn i Bajka) bijąc o 1 długość francuskiego Parthian Memories, Czarczafa i 8 jeszcze współzawodników.

Grupowe nagrody zdobyły: Grażyna, prowadząc, wygrała, bijąc o szyję dochodzącego do niej stopniowo Farmazona, Furję i wartościowych uczestników; Mindowe, prowadząc cały czas pobił o dwie i pół długości Bimbusa; Harap finishem sforsował o trzy czwarte długości Tercynę i Wulkana.

W handicapie Ponteba przeprowadziła cały dystans i pobiła o 5 długości swobodnie Fanfarę II, Alembika i Harrimana.

Dzień rozgrywki powyższych nagród pod względem sportowym zupełnie udany: pola duże, konkurencja ciekawa, przebieg wyścigów prawidłowy, nie zamącony żadnym incydentem.

Koncepcja hodowlana Racotu.

Chów koni w państwowych stadninach Janowie i Kozienicach posiada w poszczególnych działach wytknięty kierunek i idzie szlakami mniej więcej utartymi i uświęconymi przez naukę hipologji.

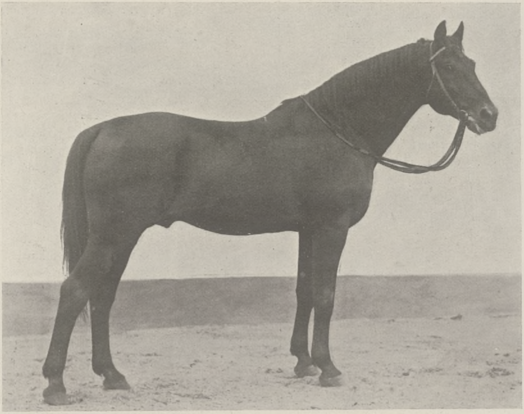
Natomiast w Racocie Departament Chowu Koni przedsięwziął próbę wyprodukowania konia pół krwi cięższego typu, zastosowując metodę hodowlaną nie praktykowaną dotąd w Polsce.

Stadninom Państwowym idzie o wyprodukowanie konia pół krwi, odznaczającego się masą i wzrostem, wy-

datnymi chodami, oraz modelowemi nogami, a przytem dostatecznie szlachetnego i jędrnego, czyli, jak to określamy w potocznej mowie, twardego w użytku.

Ma to być idealny koń artyleryjski lżejszego typu. Najtrudniejszem zadaniem w wyłuszczonym problemacie było znalezienie właściwego materjału wyjściowego macierzystego konia typu karosjera, któryby wniósł w danym wypadku niezbędny czynnik masy i grubokościstości. Z ustalonych ras koni typu karosjera mogłyby być brane pod uwagę: normandy, clewelandy, nonjusy, oldenburgi i hanowery względnie holsztyny. Ponieważ ogiery, produkowane w Racocie są przeznaczone do obsługiwania zachodnich i północnych okręgów hodowlanych Państwa, należało się zastanowić, która z wymienionych ras znajdzie najwięcej styczności z pogłowiem miejscowem. Zbadanie rodowodów koni, pochodzących z województwa Poznańskiego i Pomorskiego wskazuje ponad wszelką wątpliwość, że najodpowiedniejszym jest w tym wypadku koń hanowerski, gdyż konie uszlachetnione tamtych województw, chociaż bazowane na krwi wschodnio-pruskiej, posiadają domieszkę krwi hanowerskiej, a w niektórych okolicach, nielicznych zresztą, również oldenburskiej. Koń oldenburski wszakże nie może być brany pod uwagę, ze względu na złe wyniki hodowlane w Polsce północno-zachodniej i brak stycznej krwi, clewelandy z tych samych względów, oraz niemożności znalezienia większej ilości odpowiednich matek.

Pozostawałyby jeszcze ewentualnie nonjusy, które w swym małym typie są końmi cennymi, nie wniosłyby one jednak pierwiastku wzrostu, zdobycie ich przytem w większej ilości egzemplarzy pierwszorzędnych, napotykałoby również na poważne trudności i pozatem wprowadzałoby się przez nie, jak to zaznaczyliśmy wyżej, w okręgach północno-zachodnich krew zupełnie obcą, nie mówiąc już o tem, że gleba wymienionych okręgów nie posiada potrzebnej do chowu noniusów zasobności. Oparcie się w Racocie na materjale wyjściowym hanowerskim było ściśle wyrozumowane, a w sukurs temu przyszła jeszcze i ta okoliczność, że dzięki rewindykacji nadarzała się wyjątkowa okazja zdobycia w Hanowerze i częściowo w Holsztynie naprawdę wartościowego materjału żeńskiego. Klacze były wybierane suche, kościste, możliwie z karjerą wystawową, z najlepszych rodów, o ile możności dużym procentem krwi vollbluta w rodowodzie, oraz bezcenną krwią araba Amuratha, który tak wielką rolę odegrał w hodowli hanowerskiej.



AMARANT, hanow. (Amoral—Notburga) ogier czołowy Państw. Stadniny Koni w Racocie.

Jak wiadomo koń hanowerski suchszego, szlachetniejszego typu, który przez nas był brany w rachubę, w ostatnich szczególnie czasach zdobył rozgłos na turniejach i rynku światowym, dzięki dużym walorom i wszechstronności użytkowej, które, zdaniem naszem, zawdzięcza znacznej (niekiedy do 30%) domieszce pełnej krwi, oraz wpływowi wyżej wzmiankowanego Amuratha.

Paradoksalnie więc rzecz ujmując można powiedzieć, że hanowery, w poszczególnych egzemplarzach, są pogrubionymi anglo-arabami pół krwi, ze znaczną jednak przewagą czynnika pogrubiającego, a w ich anglo-arabskości czynnika krwi angielskiej. Te refleksje i studja nad rodowodami koni hanowerskich nasunęły pytanie, czy nie da się osiągnąć konia bardziej jeszcze suchego i odpornego niż obecny hanower, przez pewnego rodzaju zrównoważenie czynnika pogrubiającego, angielskiego i orjentalnego w rodowodach koni, hodowanych w Racocie.

To był punkt wyjściowy koncepcji hodowlanej Raco-

tu, która idzie po linji wyprodukowania anglo-arabo-hanowera. Ponieważ jednak, jak to wyżej zaznaczyliśmy, najbardziej brakuje przy tej koncepcji krwi orjentalnej, połączenia w pierwszym okresie rozwoju stadniny w Racocie, przewidziane są wyłącznie między końmi hanowerskimi, (względnie holsztyńskimi) i orjentalnymi, aby uzyskać wskazaną wyżej równowagę rodowodu.

z ogierem hanowerskim Amarantem, wywodzącym się z linji męskiej tegoż Amurath'a.

Poszczególne produkty tych krzyżowań oparte na inbreedzie na Amuratha, wzmocnione inbreedami na rody Schagya i Gidran, względnie znane konie pełnej krwi, będą łączone między sobą, co pozwoli na zrównoważenie i skonsolidowanie rodowodów i prawdopodobnie da w wyniku



351'SCHAGYA (Schagya X—110 Amurath) ogier czołowy Państw. Stadniny Koni w Racocie.

Połączenia te pomyślano dwojakiego rodzaju. Z jednej strony klacze hanowerskie odchowywane są ogierami orjentalnymi, jak obecnie rodów Schagy'a i Gidran, posiadającymi, o ile możności, w rodowodzie krew Amuratha, z drugiej strony klacze orjentalne z rodu, o ile możności Schagya i Gidran, posiadające krew Amuratha łączone są utrwalenie rodów anglo-arabo-hanowerów, posiadających cechy wyłuszczone wyżej, a przytem idących w linji żeńskiej na klacze krajowe, bądź szlachetnego pochodzenia.

(Dok. nast.) *inż. Jan Grabowski.*

Listy z Francji.

Po raz pierwszy, egzystujący od 11 lat, zatem stosunkowo niedawno i rozgrywany w Longchamp 700 tysięczny Prix de l'Arc de Triomphe, przyniósł pewne rozczarowanie.

Wszyscy bez wyjątku zwycięzcy tego criterium dla 3 l. i starszych koni byli zawsze niezaprzeczenie wysoce klasowymi końmi. Dzisiaj również rozgrywały go najklasowsze konie, lecz przy całym moim dla zwycięzcy szacunku, muszę powiedzieć, iż wygrały: porządek, złożenie się wyścigu, stan toru, wszystko, co można sobie przedstawić, lecz jedynie nie najlepszy koń w wyścigu.

Zwycięzca — 5 letni syn Radames'a (Rabelais — Full Cry, prababka naszej Faustine II) Motrico, jest wyrazem uczciwej przeciętności. Próbowany był już na przeszkodach, biegając bardzo często, uczciwie, zawsze niedaleko od czołowych koni; udało mu się pobić bohatera zeszłego roku Hotweed'a, dwóch włoskich crack'ów Filarete'a i Ortello, a wreszcie tryumfatorkę roku bieżącego Commanderie. Po błocie zawrotny wyścig „robił" leader Hotweed'a Lovelace, za nim szły dwa konie włoskie, niedaleko Commanderie i w końcu Motrico i Chateau Bouscaut.

Gdy na 400 metrów przed finishem leadera złapano

przez chwilę wszyscy byli na jednej linji, następnie Ortello i Commanderie przestały być groźnymi i Motrico, który wyszedł na czoło rzutem został zaatakowany przez Hotweeda, który zajął jednak tylko drugie miejsce, a trzecie utrzymał Filarete. Zwyciężczyni Grand Prix, Commanderie, tydzień temu odniosła pyszne zwycięstwo w jesiennym Oaksie — Prix Vermeille i zdawała się być kandydatką bardzo poważną na wygraną, jak również i Hotweed, lecz głównie rozczarował wszystkich Ortello, który ani przez jedną sekundę nie przypominał swego zeszłorocznego zwycięstwa, lub też cały szereg swych wspaniałych tryumfów w Italii. Wyścig złożył się tak dalece „na siłę", iż osobiście niezbyt żałuję, że nieobecnym był efektowny zwycięzca Prix Jumilhac — Florio, syn Odol'a (Opott — Maximum).

chefs de race*), a również pochodzący od reproduktorów zapisanych przez hodowców tychże, co do których to reproduktorów wymagania są bardzo wysokie: wygrana klasycznych nagród bądź też nie mniej 400.000 fr. W ten sposób znaczne zapisy czynione są przez właścicieli ogierów, jak również właścicieli przychówku. W pierwszym więc Prix Herod urosła suma dla pierwszego konia do 270.000 franków, dla drugiego 60.000 fr. i t. d. Inowacja ta jest bardzo interesująca.

Tak więc, dająca wszystkim wagę Pearl Cap, pobiła syna Tricard'a Oiseleur i syna Sans le Sou Bleu de Chine.

Ciekawem jest, iż wszyscy potomkowie Herod'a byli z czysto francuskich, względnie mało znanych w Europie



NUROZA, hanow. (Nordland — Nikaa) klacz stadna Państw. Stadniny Koni w Racocie. (Do art. p. J. Grabows'kiego).

Z trzylatków, które odznaczały się tej jesieni, możemy wymienić jedynie syna Clarissimus'a Romarin p. Mouline'a, który święcił dwa łatwe tryumfy w nawpół klasycznych Prix St. Simon, oraz Prix du Prince de Galles.

O dwulatkach, przeciwnie, możnaby powiedzieć wiele. Przedewszystkiem o niezwyciężonej Pearl Cap. Córka Le Capucin'a odniosła swe piąte z rzędu, łatwe zwycięstwo, tym razem w nowej nagrodzie „Prix Herod", nowej nietylko u nas, lecz myślę i na całym świecie. Już zbytnio zestarzały się wszystkie programy, chciałoby się zobaczyć nową terminologję. I owo nowe słowo zostało wypowiedziane przez najmłodsze z paryskich Towarzystw — Societe de Sport de France, będącego w posiadaniu najpiękniejszego i najbardziej moderne toru wyścigowego w Le Tremblay. Towarzystwo to ufundowało owe znaczne nagrody Herod i Matchem, z których każda rozgrywa się w dwu, oraz trzyletnim wieku. W każdym z nich mają prawo udziału jedynie potomkowie w prostej linji każdego z tych linji Herod'a, zresztą żaden np. z linji najbardziej popularnego Herod'a — Le Sancy'ego. Zarówno Le Capucin i Tricard wychodzą z linji Elfa, Dollar'a.

W nagrodzie Prix Herod wskutek dziwnej ironji losu nie startował ani jeden koń siwy!

Zato klasyczny Prix de la Salamandre wygrał siwy syn Belfonds'a — Titus. Muszę zwróić uwagę czytelników na wczorajsze zwycięstwo w największej na 1000 metrów nagrodzie Prix Arenberg, wybitnej córki Niceas'a (Sun-

*) Przyp. Redakcji. Według naszych wiadomości w Prix Herod posiadają prawo udziału tylko te konie, które pochodzą po ogierach, zwycięzcach w jednym z następujących 8-miu klasycznych wyścigach francuskich: Poule d'Essai des Poulains, Prix Lupin, Prix du JockeyClub, Grand Prix de Paris, Prix Royal Oak, Prix de l'Arc de Triomphe, Prix Gladiateur i Prix du President de la Republique, lub też po ogierach, które w hodowli się odznaczyły, a potomstwo ich wygrało w ostatnich trzech latach najmniej 400.000 fr., albo 8.000 Ł.

dridge) i zwyciężczyni Prix de Diane, Doniazade — Dogaresse p. Widener'a.

Klacz ta, myślę, będzie wygrywać i na dłuższych dystansach i jest bardzo niebezpieczną przeciwniczką dla Pearl Cap. Drugi potomek Le Sancy'ego, syn Chubasco (The Tetrarch) — Farnus, wygrał dziś w Longchamp łatwo na dystansie 1800 mtr.

Tak więc, jeśli brać wyniki „en gros" — linje Heroda dominują dotychczas wśród klasowych francuskich dwulatków.

Paryż, 5 października 1930 r.

Wł. ks. Wiaziemski.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Ś. p. Władysław Kowalewski.** W niedzielę, dnia 12 b. m., po rozgrywce Wielkiej Warszawskiej, zasłabł nagle znajdujący się w loży, na wyścigach, Władysław Kowalewski, właściciel znanej drukarni warszawskiej, wezwane natychmiast pogotowie ratunkowe przewiozło chorego do lecznicy, lecz wszelka pomoc ludzka okazała się bezskuteczna i ś. p. Władysław Kowalewski nie odzyskawszy przytomności zakończył swe życie.

Wiadomość o zgonie znanego i ogólnie lubianego w szerokich sferach miasta obywatela, wywołała szczery żal wśród licznych przyjaciół i znajomych Zmarłego; umiał On zaskarbić sobie sympatje wszystkich, z którymi miał do czynienia, dzięki zaletom serca i charakteru. Jako właściciel drukarni, która od wielu lat wykonuje wszelkie roboty drukarskie dla Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce, wkładał w swą pracę cały zapas swej olbrzymiej energji i zapału, a szczytem jego ambicji było, by wydawnictwo dzieła, zakrojonego na skalę europejską „Tablic Genealogicznych Koni Pełnej Krwi", którego się podjął, wypadło ku zupełnemu zadowoleniu swych zleceniodawców. To też, nie szczędząc trudów i kosztów, sprowadził w tym celu z zagranicy najlepsze maszyny i sprzęt drukarski.

W Zmarłym traci Tow. Zach. do Hod. Koni najbardziej oddanego współpracownika, który całą swą wielką wiedzę fachową i pracę oddał na usługi tej Instytucji. Szczery i głęboki żal wywołała śmierć Jego wśród nas wszystkich, którzyśmy z Nim do ostatnich chwil współpracowali, a pamięć ś. p. Władysława Kowalewskiego będzie nam zawsze drogą. Dotkniętej ciężkim ciosem Rodzinie składamy wyrazy najserdeczniejszego współczucia.

— **Premjowanie ogierów,** rozpoczęte w r. b. przez Towarzystwo Zachęty do H. K., powstało z inicjatywy St. hr. Czackiego, który projekt odpowiedni zgłosił w r. 1929. Premjowane są ogiery pełnej krwi, w wieku od 3 — 8 lat włącznie, biorące udział w wyścigach, przyczem specjalna uwaga zwracana jest na zalety, kwalifikujące ogiery te do hodowli półkrwi. Rezultat I premjowania podaliśmy już naszym czytelnikom, w N-rze bież. podamy jedynie spis zgłoszonych do premjowania koni, który winien zainteresować naszych czytelników. Zgłoszone zostały mianowicie następujące 32 konie: Priam, Piruet, Chevrefeuille, West Nor West, Ali Baba, Impas II, Granat, Jaszczur II, Samson, Grom II, Faust, Colonel, Pan Prezes, Intrygant, Bacarat, Already, Awiator, Armagnac, Huk, Egmont, Magnat, Karat, Ghazi, Mah Jongg, Bejrut, Aurelius, Dzik, Mag, Wiking, Wulkan, Alembik, Ewiatr.

Sama myśl premjowania konia pełnej krwi ze stanowiska prawidłowego i odpowiedniego pokroju, jest w najwyższym stopniu polecenia godną, rozszerzenie zaś premjowania i na doprowadzane na licytację roczniaki byłoby ze wszech miar interesujące i byłoby pewnego rodzaju zachętą dla hodowców.

— **Licytacja.** Doroczna licytacja na konie treningowe, roczniaki i materjał stadny odbyła się w Warszawie w dniu 13 października, czyli nazajutrz po rozegraniu Wielkiej Warszawskiej Nagrody. Zjazd hodowców ze wszystkich okolic kraju był b. znaczny, czego nie można powiedzieć o amatorach kupna. Pomimo jednak ciężkiego kryzysu gospodarczego — ceny, zwłaszcza roczniaków, utrzymały się na pewnym poziomie i materjał w tym dziale przedstawiony, za małymi wyjątkami, znajdował nabywców.

Pierwsza część licytacji, dział treningowy, zawierający zgórą pół setki koni, przeszedł dość słabo i poza kilkoma końmi ze stajni K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, które poszły za stosunkowo wyższe ceny — resztę materjału wycofywano z powodu braku amatorów do kupna.

Prowincja tu winna była przyjść do głosu, kupując ze stołecznych stajen materjał na prowincjonalne wyścigi, lecz prowincja przeważnie zachowywała grobowe milczenie.

Do działu drugiego zapisanych było blisko 70 roczniaków, z których część nie przyszła. Przetarg rozpoczął się od sprzedaży roczniaków państwowych, wzorowo wychowanych, dobrej krwi, które zawsze chętnych znajdują nabywców.

To też roczniaki te licytowano zawzięcie, tak, iż ceny, aczkolwiek nie osiągnęły rekordów zeszłorocznych, jednak należy uważać za całkiem znośne. Jako najpoważniejszy nabywca wystąpiła tu Stajnia K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, nabywając cztery roczniaki za 6.000, 7.000, 9.000 i 14.000 zł. Ta ostatnia cena była rekordową na licytacji i zapłacona została za półsiostrę Fatimy, gniadą, piękną Kolczugę (Villars i Aragwa). Następną cenę 13.000 zł. zapłacił p. H. Strzemiński, kupując kapitalnego ogierka Komandora po Mości Książe i Weltesche. Z 3 roczniaków S. hr. Czackiego najwyższą cenę osiągnął ogierek po Mości Książe i Bajaderka III. P. H. Woźniakowski sprzedał w domu 6 roczniaków, z trzech zaś przyprowadzonych do Warszawy sprzedał półsiostrę Casanovy za 11.500 złotych (p. M. Berson) i klaczkę po Palatin i Happy Star za 6.000 zł. (10 p. Uł.) Przyprowadzone 2 roczniaki Stada Łańcut osiągnęły 2.100 i 1.900 zł.; St. hr. Komorowski sprzedał obydwa przyprowadzone roczniaki, również i Stado Kłóbka, aczkolwiek po zbyt niskich cenach. Ogierek po Bafurze K. hr. Tarnowskiego osiągnął 5.500 zł., z 4 przyprowadzonych roczniaków Stado Bartoszówka sprzedało jednego; cztery roczniaki Spółki Hodowlanej nie osiągnęły swoich rezerwowych cen i zostały wycofane, p. E. Gościcka sprzedała dwa przyprowadzone roczniaki.

Dział materjału stadnego przedstawiał się ilościowo dość blado; trzy klacze Państwowe znalazły chętnych nabywców, resztę wycofywano, bądź nie licytowano.

Szczegółowy wykaz sprzedanych koni zamieszczamy na innem miejscu, rezultat licytacji przy obecnej konjunkturze należy uważać bądź co bądź za udany.

Roczniaki wychowane b. starannie, znać tutaj stałe dążenie do poprawy, co notujemy, jako objaw bardzo pocieszający.

Licytację prowadził wzorowo p. Edward Hantower.

— **Odczyt o krzyżowaniach,** wygłoszony przez p. J. Ursyn-Niemcewicza odbył się w dniu 14 b. m. w lokalu Towarzystwa Zachęty do H. K. w Warszawie.

Prelegent w słowach treściwych ze względu na obszerność tematu, zobrazował główne zasady krzyżowań, kładąc szczególny nacisk na inbreed, czyli powtórzenie jednostek męskich, bądź żeńskich oraz wykazując różne stopnie intensywności tegoż. Wywody teoretyczne, poparte były w każdym pojedynczym wypadku przykładami rodowodów znakomitych koni, tak, iż widocznem było dla każdego, iż nie chodzi tu o jakieś abstrakcyjne, teoretyczne spekulacje, lecz założenia, zaczerpnięte z życia, t. j. bezpośredniego źródła — statystyki wyścigowej. Prelegent miał na celu wykazanie, że drogą masowego stosowania racjonalnych połączeń klasa koni wyścigowych w Polsce mogłaby być znacznie powiększona. Przykłady inbreed'ów mniej lub więcej intensywnych, pojedynczych, podwójnych i potrojnych zajęły lwią część odczytu; słuchacze, aczkolwiek dość nieliczni, z zainteresowaniem przysłuchiwali się wywodom prelegenta, któremu należy się szczera podzięka.

Nie chcąc bowiem, aby hodowla stała się dziełem czystego przypadku, loterją, należy wzorować się i korzystać z doświadczenia, w jaki sposób znakomite konie wyścigowe zostały wyprodukowane.

— Komunikat Lubelsko-Wołyńskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni.

Wczesne meldunki w terminie 31-go Grudnia 1930 roku.

Dnia 31-go grudnia 1930 r. o godzinie 12 w południe przypada termin wczesnych meldunków do następujących gonitw na torze Lubelsko-Wołyńskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Lublinie.

I. Do Nagrody „Próbnej Lubelskiej" na rok 1931 — drugi przepadek od koni, zameldowanych w I-szym terminie 31 grudnia 1929 r. — po 25 zł. od konia.

II. Do Nagrody „Próbnej Krajowej" na rok 1931 — drugi przepadek od koni, zameldowanych w I-szym terminie 31-go grudnia 1929 r. — po 35 zł. od konia.

III. Do Nagrody „Przychówku Lubelskiego" na rok 1933 — drugi przepadek od koni, urodzonych z klaczy, zameldowanych w I-szym terminie 31-go grudnia 1929 r. po 15 zł. od konia.

IV. Do Nagrody „Przychówku Krajowego" na rok 1933 — drugi przepadek od koni, urodzonych z klaczy, zameldowanych w I-szym terminie 31-go grudnia 1929 r. po 25 zł. od konia.

V. Do Nagrody „Przychówku Lubelsko-Wołyńskiego" na rok 1934 — pierwszy przepadek po 10 zł. od odchowanej klaczy. (Nagroda przeznaczona jest dla 3-let. ogierów i klaczy pół krwi angielskiej, nie wyżej $^{31}/_{32}$, zapisanych do ksiąg stadnych Lubelskiego tak Wołyńskiego Związku Hodowców Konia Szlachetnego pół krwi).

VI. Do Nagrody „Przychówku Krajowego" na rok 1934 — pierwszy przepadek po 15 zł. od odchowanej klaczy. (Nagroda przeznaczona jest dla 3-let. og. i klaczy pół krwi, urodzonych w kraju — nie wyżej $^{31}/_{32}$ krwi angielskiej.

W meldunkach winny być przytaczane wszystkie dane, przewidziane w § 53 prawideł Wyścigowych.

Meldunki, nie zawierające wszystkich tych danych, meldunki, do których nie będzie załączony odpowiedni przepadek, oraz meldunki nadesłane po godz. 12-tej 31 grudnia 1930 r. będą uznane za nieważne.

— Berliński „Sport-Welt" zamieszcza w Nr. 281 z dnia 9 b. m. dłuższy artykuł o stadninie arabskiej „Ujazd" barona Bickera w Poznańskiem, p. t. „Das Arabergestüt Ujazd". Autor tego artykułu podpisujący się literami „Br." zatrzymuje się dłużej na Rasimie i tamtejszych klaczach stadnych, wspomina o naszym Skowronku, sprzedanym do Crabbet Park, popełnia jedynie błędy geograficzne, omawiając Antoniny i Sławutę, które według niego są stadami rosyjskiemi, nie zaś polskiemi i to rdzennie polskiemi.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W POZNANIU.

Dzień dziewiąty. Niedziela, 20 września.

Pochmurno, tor elastyczny.

I. Nagroda 700 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 3200 mtr.: Intryga D. Czcheidzego, j. Ustinow — 1, Karrara — 2, Tippel — 3.

Wygrane w 3 m. 54 s. dowolnie o 6 dł.; III o niezl. il. dł.
Tot. poj. 17 zł.

II. Nagroda 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2400 mtr.: Pupilka L. Bukowieckiego, j. Ustinow — 1, Lipka — 2 Umizg — 3.

Wygrane w 2 m. 56 s. dowolnie o 4 dł.; III — niezl. il. dł.
Tot. poj. 15 zł.

III. Nagroda 600 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2400 mtr.: Sierota J. Jaszwilego, chł. Krzyżanowski — 1. Żupan i Korea zostały na starcie.

Wygrane w 4 m. 24 s. walkowerem.

IV. Nagroda 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 2100 mtr.: Madolary I. hr. Mielżyńskiego, j. Lipowicz — 1, Gazimur — 2, Antypka — 3.

Wygrane w 2 m. 25 s. wysyłana o 4 dł.; III o 8 dł.
Tot. poj. 12 zł.

V. Nagroda 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 3600 mtr.: Gini kl. gn. Grona oficerów 15 pułku Ul. Poznańskich, por. Bobiński — 1, Filadelfja — 2, Boston — 3.

Wygrane w 4 m. 42 s. dowolnie o 3 dł.; III o 2 dł.
Tot. poj. 12 zł.

VI. Nagroda 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 2100 mtr.: Mnich I. hr. Mielżyńskiego, j. Lipowicz — 1, Lawa — 2, Irena — 3.

Wygrane w 2 m. 27 s. łatwo o ½ dł.; III o 8 dł.
Tot. poj. 10 zł.

Dzień dziesiąty. Niedziela, 21 września.

Pogoda, tor elastyczny.

I. Nagroda 600 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2400 mtr.: Zwillingschwester X. Koźmińskiego, j. Ustinow — 1, Żupan — 2, Rosa — 3.

Wygrane w 3 m. 2 s. łatwo o 3 dł.; III o 2 dł.
Tot. poj. 13 zł.

II. Nagroda 600 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2400 mtr.: Balsamina Grona oficerów 3 pułku Ułanów, chł. Chomicz — 1, Lipka — 2, Dziw — 3.

Wygrane w 3 m. 1 s. wysyłana o 1 dł.; III — daleko.
Tot. poj. 12 zł.

III. Nagroda 10.000 zł. Wielka gonitwa z przeszkodami. Dystans około 5200 mtr.: Bakarat Z. Cierpickiego, por. Kwieciński — 1, Leśkowa — 2, Frasquita — 3; bez miejsca: Blue Mountain, Horodenka i Demetra.

Wygrane w 6 m. 31 s. dowolnie o 6 dł.; III o niezl. il. dł.
Tot. poj. 41 zł.; fr. 23 i 10 zł.

IV. Nagroda 1.200 zł. Gonitwa płaska loteryjno-sprzedażna. Dystans około 1800 mtr.; Juljusz S. Dowgiałło i C. Juścińskiego, j. Tobjasz — 1, Bambus — 2, Korea — 3; bez miejsca: Aino II i Diana.

Wygrane w 1 m. 58 s. dowolnie o 9 dł.; III o 2 dł.
Tot. poj. 22 zł.; fr. 10 i 10 zł.

V. Nagroda 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 3600 mtr.: Too Good B. Pieczyńskiego, chł. Chomicz — 1, Kasztelan — 2, Tippel — 3.

Wygrane w 4 m. 53 s. dowolnie o niezl. il. dł.; III o niezl. il. dł.
Tot. poj. 13 zł.

VI. Nagroda 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 850 mtr.: Marengo I. hr. Mielżyńskiego, j. Lipowicz — 1, Boer — 2, Parisserin — 3; bez miejsca: Brilotte, Jedyna i Jedynka.

Wygrane w 56½ s. dowolnie o 4 dł.; III o 2 dł.
Tot. poj. 10 zł.; fr. 19 i 18 zł.

VII. Nagroda 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 1600 mtr.: Lama I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tucholka — 1, Basia II — 2, Eskorta — 3; bez miejsca: Danuta i Scarlet Pimpernel.

Wygrane w 1 m. 44 s. wysyłana o 3 dł.; III o 4 dł.
Tot. poj. 16 zł.; fr. 11 i 10 zł.

Wykaz sprzedanych koni na dorocznej licytacji w dniu 13-tym października 1930 r.

L. p.	NAZWA KONIA	WŁASNOŚĆ	KTO NABYŁ	Cena uzyskana na licytacji Zł.
1	3 l. kl. Granada II	Marg. i A. hr. Wielopolskich	p. B. Wydżga	2.000
2	2 l. og. Hamlet	" " "	p. K. Rómmel	1.500
3	" og. Haszysz	" " "	kpt. Harland	1.700
4	4 l. og. Gargaron	p. H. Strzemińskiego	" "	2.600
5	3 l. og. Hospodar	K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana	p. Wąsowski	3.300
6	3 l. og. Harriman	" "	p. Bobiński	3.000
7	2 l. kl. Imatra	" "	p. Rogowski	1.100
8	2 l. og. Janczar II	" "	p. Andrycz	600
9	2 l. og. Csok	Marg. i A. hr. Wielopolskich	p. Gutowski	1.100
10	3. l. og. Interim	" "	rtm. Starzewski	200
11	roczn. og. Kormoran	Stada Państw. Kozienice	K. hr. Zamoyski i M. Radwan	7.000
12	" og. Kapitol	" " "	10 pułk Ułanów	7.500
13	" og. Krater	" " "	Stajnia Lubicz	6.000
14	" kl. Karabela II	" " "	p. A. Tuński	7.500
15	" kl. Kolczuga	" " "	K. hr. Zamoyski i M. Radwan	14.000
16	" kl. Kruszwica	" " "	p. T. Przyłęcki	4.500
17	" kl. Kohorta	" " "	K. hr. Zamoyski i M. Radwan	6.000
18	" og. Krach II	" " "	10 pułk Ułanów	3.100
19	" og. Kompas	" " "	K. hr. Zamoyski i M. Radwan	9.000
20	" og. Komandor	" " "	p. H. Strzemiński	13.000
21	" kl. Koblencja	" " "	p. H. Cichowski	7.000
22	" kl. Kalifornja	" " "	p. Żółkiewski	8.000
23	" kl. Nefisa	Stada hr. S. Czackiego	p. J. Dzianot	2.600
24	" og. Mag II	" "	1 Pułk Ułanów Krechow.	4.800
25	" og. Malgasz	" "	Stajnia Lubicz	9.000
26	" kl. Caroline	Stada H. Woźniakowskiego	p. M. Berson	11.500
27	" kl. Harenda	" "	10 Pułk Ułanów	6.000
28	" kl. Florencja	Stada A. hr. Potockiego	p. Wąsowski	2.100
29	" og. Fandango II	" "	Stajnia K. O. P.	1.900
30	" kl. Awantura	Stada hr. Komorowskiego	p. A. Tuński	3.400
31	" og. Atylla	" "	1 Pułk Ułanów Krechow.	4.700
32	" og. Cherry Boy	Stada K. hr. Tarnowskiego	p. H. Strzemiński	5.500
33	" og. Ortel	Stada „Kłóbka"	1 Pułk Ułanów Krechow.	1.000
34	" kl. Orawa	" "	" " "	2.000
35	" og. Otok	" "	" " "	1.000
36	" kl. Kamea	Stada M. Rytla	p. A. Dunikowski	1.600
37	15 l. kl. Kerdes	Stada Państw. Kozienice	p. St. hr. Komorowski	700
38	14 l. kl. Szégély	" " "	p. H. Cichowski	3.700
39	14 l. kl. Rodija	" " "	p. A. Rostocki	3.500
40	13 l. kl. Newa	Stada M. Rytla	Ordynat hr. Zamoyski	2.100
41	roczn. kl. Dżungla	Stada Bartoszówka	K. hr. Zamoyski i M. Radwan	2.000
42	" og. Śpiew	Stada E. Gościckiej	p. M. Wąsowski	2.100
43	" kl. Szarotka	" "	" "	1.100
44	4 l. og. Florimond	Marg. i A. hr. Wielopolskich	mjr. Jensz	2.500
45	2 l. og. Hagard	" "	p. A. Rostocki	400
46	4 l. kl. Ryta	R. Kwiatkowskiego i L. Żelazko	p. St. Piłsudzki	800
47	2 l. kl. Gri Gri	" "	p. Lenartowska	850
48	3 l. wał. Błysk	Stada E. Gościckiej	p. St. Piłsudzki	700
49	2 l. og. Eros III	Stada Wł. Jelskiego-Szumsko	" "	700
50	2 l. og. Anteres	" "	p. W. Daszewski	950
51	3 l. og. Rekord	Z. Dobieckiego	p. W. Strużyński	450
52	2 l. kl. Czalma	" "	p. Z. Rogowski	550

ZAGRANICZNA.

FRANCJA.

— **Zarząd słynnej kąpielowej miejscowości Deauville** wprowadza w roku przyszłym jeszcze jedną atrakcję dla swych kuracjuszów. Mają być tam zorganizowane zawody konne, m. inn. Championat konia wierzchowego dla jeźdźców cywilnych-amatorów. Konkurs ten podzielony jest na trzy grupy: dla młodzieży do lat 15-u, dla pań i dla panów. Każda grupa obejmuje 4 punkty: a) Dosiad, figura i ubiór jeźdźca, b) budowa, typ i osiodłanie konia, c) próba ujeżdżania konia, d) ogólne wrażenie całości. Na nagrody w każdej grupie przeznaczone będą dla pań i panów po 1 koniu pełnej krwi i dla młodzieży pony z kompletem rynsztunku.

— **Auteuil**, 11 października.

Prix Wild Monarch, 100.000 fr. — 3000 mtr. Steeplechase dla trzylatków.

1. Les Bossons, og. sk. gn. (Sourbier — Fretillon) G. Beauvois, 65 kg., ż. M. Thery.
2. Agitato, og. (po Melbourne) E. Ballero, 61 kg., ż. R. Lock.
3. Sucre de Choix og. (po Flechois) A. Deleau, 60 kg., ż. J. Bedeloup,

bez miejsca: 4. Sylla, 5. Menes II, 6. Porte Flamme, dalej Dinos, Diamant Rose, Le Preux, Blue Bell, Le Boulanger.

Wygrane o ½ dł. — kr. szyja — 1½ dł. Czas: 3 :49. Tot.: 35, 17, 26, 19 : 10.

NIEMCY.

— **Znaczenie konnej jazdy dla zdrowia.** Pod tym tytułem wyszła świeżo broszura Dr. med. M. Senatora w Niemczech, traktująca o korzyściach sportu konnego dla zdrowia ludzkiego. Autor, na mocy długoletnich doświadczeń tak na sobie, jak na dziesiątkach swych pacjentów, stwierdza niezmiernie dobroczynny wpływ jazdy konnej na organizm ludzki. Wpływ ten nie polega wyłącznie na konserwowaniu sił fizycznych i duchowych, lecz wyraża się również w nader korzystnem i efektywnem działaniu **leczniczem** w całym szeregu chorób, tak poważnych jak reumatyzm, astma, cukrzyca, chorobliwa skłonność do otyłości, choroby dróg oddechowyhc i narządów trawienia, ischias i t. d., dalej w cierpieniach natury psychicznej jak neurastenja, hipochondrja, zanik pamięci i t. d.

Niezmiernie ciekawa ta broszura, która zainteresuje nietylko szerszy ogół lecz i lekarzy, ukaże się wkrótce w przekładzie polskim.

— **Kawaleryjskie muzeum** zostało utworzone niedawno przy Szkole jazdy konnej w Hannowerze, wobec czego w pismach niemieckich pojawiły się gorące wezwania do wszystkich do ofiarności dla muzeum w formie nadsyłania broni, mundurów, obrazów, sprzętu, rynsztunków, literatury i t. p., tyczących się konnego wojska niemieckiego. Wszystko to czyni się dla utrzymania tradycji niemieckiej konnicy i propagowania rycerskiego ducha wśród teraźniejszej i przyszłej generacji.

Przed kilku laty czytaliśmy w naszej prasie (tylko fachowej) wzmiankę o podobnem muzeum przy Centralnej Wojskowej Szkole Jazdy w Grudziądzu. O dalszych jednak losach tego muzeum nic szerszemu ogółowi nie wiadomo, ze szkodą dla instytucji, gdyż i w naszem społeczeństwie niewątpliwie znaleźliby się ofiarni ludzie, którzy chętnie przekazaliby posiadane egzemplarze lub całe zbiory przedmiotów, tyczących się jazdy konnej, — wspomnianemu muzeum.

Ponieważ jednak posiadamy już piękne, o wielkiej wartości historycznej zbiory w Muzeum Wojskowem w Warszawie, przeto wskazanemby było nie rozdrabniać się na 2 pokrewne instytucje, a obrać, jako jedyny punkt ciężkości — Muzeum Warszawskie.

— **Dobre stosunki Belgji z Niemcami na polu hodowli.** Pisma niemieckie podnoszą z uznaniem fakt zaproszenia ze strony Związku hodowców ciężkiego konia w Hennegau w Belgji do udziału w Jury na wystawach i pokazach konia zimnokrwistego w Belgji,— znanego hodowcy belgijskiego konia w Niemczech p. Schwechten-Kreuz. Dowodzi to m. inn. zupełnej apolityczności w dziedzinie hodowli. Fakt zaproszenia na członka Jury na wystawach miejscowych hodowcy z innego kraju zdarzył się podobno po raz pierwszy.

— **Godną naśladowania inowację** wprowadził u siebie Związek hodowców konia wschodnio-fryzyjskiego. Mianowicie, w r. b. ustanowione zostały w Aurich obowiązujące próby dzielności dla ogierów, zapisanych do Wsch.fryzyjskiego Studboocku i premjowanych w ciągnięciu ciężaru, określonego jako trzy i pół-krotna waga własna ogiera — na przestrzeni 30 kilometrów. Premjowane i uznane (gekörte) reproduktory otrzymywać będą dalsze licencje nie inaczej, jak po odbyciu wspomnianych prób, które bynajmniej nie dążą do ustalania jakichś rekordów, a mają być jedynie sprawdzianem sił żywotnych i dzielności reproduktora. Próbom tym poddawane będą po krótkim treningu ogiery, po ukończeniu sezonu kopulacyjnego (od marca do lipca), podczas którego otrzymały one od 100 do 200 klaczy do pokrycia.

Podobne próby czyniono już poprzednio, lecz nie miały one charakteru obowiązującego, urzędowego.

— **Hannowerski Związek** Zachęty dla utrzymywania koni użytkowych zaprzęgowych urządza w r. b., jak poprzednio, pokazparadę koni zaprzęgowych. Pokaz ten ma na celu zademonstrowanie użytkowości i potrzeby utrzymania konia, jako najlepszej i najtańszej siły pociągowej.

IRLANDJA.

— **Wielka wystawa irlandzkiego konia w Dublinie,** odbywająca się corocznie, przyjmie większe i imponujące rozmiary w r. 1931, z okazji 200-letniego jubileuszu istnienia „Royal Dublin Society". Wystawa ma na celu szeroką propagandę konia irlandzkiego zagranicą. W programie przewidywane są wycieczki i wizytacje główniejszych stadnin, torów wyścigowych i terenów do polowań. Dla zwiedzających przyznane mają być znaczne ulgi w kosztach utrzymania i podróży.

ANGLJA.

— **Hodowla angielska pełnej krwi** poniosła świeżo dotkliwą stratę wskutek śmierci Lady Sykes, właścicielki słynnej stadniny w Sledmere House. Od wielu lat roczniaki z tej stadniny osiągały na licytacjach stale niebywałe ceny. Wiele czołowych koni na wyścigach, jak Childwick, John o'Gaunt, Spearmint, Craganour, La Fleche, Plaisanterie, Mumtaz Mahal, St. Amant, St. Maclou, pochodzą ze stadniny w Sledmere. Ze względu na to, że Lady Sykes pozostawiła 3 synów, mają koła hodowlane angielskie nadzieję, że słynna ta stadnina prowadzona będzie i nadal.

— **Kempton Park**, 10 października.

Imperial Produce Stakes, 4.935 Ł — 1200 mtr. dla 2-latków.

1. Doctor Dolittle, gn. albo sk. gn. og. (Abbots Trace — Sundrilla po Sundridge) Mr. A. T. Basset, 55 kg., ż. H. Beasley.
2. Jacopo, deresz. og. (Sansovino — Black Ray) Mr. M. Field, 59¾ kg., ż. J. Childs.
3. The Leopard, kl. siwa (Tetratema — Double Pass) Sir C. Hyde, 54 kg., ż. B. Carslake,

bez miejsca: 4. Homer, 5. Fearsome, 6. Jacques Emile Blanche, 7. Mah Mahal, 8. Cor de Chasse, dalej Sandwich, Royal Warden, Montain Apple.

Wygrane o szyję — 1½ dł. Czas: 1 :13,6. Zakłady: 2 :1, 15 : 8, 10 : 1.

— 11 października.

Duke of York Handicap, 1.245 Ł — 2000 mtr.

1. Hot Bun, 4 l. kl. gn. (Magellan — Hard Bake) M. J. Wittouck, 45¾ kg., ż. W. Stephenson.
2. Radecale, 4 l. og. gn. (po Buchan) lady Nunburnholme, 46¼ kg., ż. J. Dines.
3. Argonaute II, 4 l. og. gn. (po Helion) Mr. L. Schiff, 49 kg., ż. R. James;

bez miejsca: 4. Artist's Proof, 5. Annis, 6. Lucky Tor, 7. Roral, 8. Athford, 9. Gang Warily, dalej: Tullycross, Lord Marcus, Earn Hill, N. P. B.

Wygrane o krótki łeb — 1 dł. Czas: 2:4⁴/₅. Zakłady: 33:1, 100:9, 20:1.

— **Wysokie ceny na Polo-ponys w Anglji.** Na licytacji w londyńskim Tattersallu sprzedano m. inn. 12 pony za 63.000 marek niem. Jeszcze wyższą cenę osiągnął Capt. Cheery za sprzedane 3 sztuki pony, za które otrzymał 21.000 mk. niem.

AMERYKA.

— **Olimpijskie igrzyska w Los Angelos** w r. 1931 odbędą się w ciągu 14 dni, od 30 lipca do 13 sierpnia. Olbrzymi program, ułożony z amerykańskim rozmachem ściągnie przedstawicieli sportów z całego świata.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Budapeszt,** 12 października.

Szt. Laszlo-dij, 36.500 pengo — 1300 mtr. dla 2-latków.

1. Thank you, og. gn. (Abbots Trace — Tetragynia) Stajni Lesvar, 56 kg., ż. Balog.
2. Kapitany, og., 56 kg., ż. Schejbal.
3. Zapolya, og., 56 kg., ż. V. Esch,

bez miejsca: 4. Siker, dalej Little Nubian, Semper, Dagger.

Wygrane o $1^3/_4$ dł. — łeb. Czas: 1 : 19. Tot.: 16, 13, 21, 16 : 10.

THANK YOU og. gn. ur. w 1929 r.	Abbots Trace 4	Tracery 19	Rock Sand 4	Sainfoin 2
				Roquebrune 4
			Topiary	Orme 11
				Plaisanterie 19
		Abbots Anne	Rightaway 11	Wisdom 7
				Vanish 11
			Sister Lumley	St. Honorat 4
				Lady Lumley 4
	Tetragynia 8	Simon Square 4	St. Simon 11	Galopin 3
				St. Angela 11
			Sweet Marjorie	Kendal 16
				St. Marguerite 4
		Pollywin	Polymelus 3	Cyllene 9
				Maid Marian 3
			Winnie K.	Best Man 12
				Aldbourne 8

— **Longchamp,** 12 października.

Grand Criterium, 150.000 fr. — 1600 mtr. dla dwulatków.

1. Indus, og. gn. (Alcantara II — Himalaya) Ed. Esmond, 56 kg., ż. W. Scanlan.
2. Four in Hand, og. (po Monarch) R. Bollack, 56 kg., ż. G. Vatard.
3. Pearl Cap, kl. (po Le Capucin) Ed. Esmond, 55 kg., ż. G. Garner,

bez miejsca: 4. Target, dalej Tourbillon, Titus, Ivan le Terrible, Cryptomeria, Alcanale, Le Potomac, Bleu de Chine, Croix de France, Confidence, Fleur du Ciel, Roxane.

Wygrane o 2 — ½ dł. — szyja. Czas: 1:49,3.

Tot. 29, 92, 105, 17:10.

— **Pardubice,** 12 października.

Wielki Pardubicki Steeple Chase, 108.000 K. c. — 6400 mtr.

1. Gyi lovam! płn. wał. sk. gn. (Öreg lak — Gyerünk csak!) kap. R. Popler, 70½ kg., j. właściciel.
2. Gestor, płn. wał. J. Drahos, 70½ kg., kapt. Bycek.
3. Talan, płn. wał. kap. R. Popler, 70½ kg., szt. kap. Seyfried,

bez miejsca: Hollandweibchen, Gabarit, Issa, Chan, Norbert.

Wygrane o niezl. il. dł. Czas: 12:00.

Tot.: 26, 24, 28, 23 : 20.

— **Berlin-Hoppegarten,** 12 października.

Ratibor Rennen, 21.500 Rm. — 1400 mtr. dla 2-latków.

1. Fathia, kl. sk. gn. (Sisyphus — Fraueninsel) stajni Halma, 53½ kg., ż. M. Schmidt.
2. Sichel, kl. (po Dark Ronald albo Herod) Gł. Stadniny Graditz, 53½ kg., ż. E. Huguenin.
3. Adrienne, kl. (po Augias) bar. S. A. von Oppenheim, 53½ kg., ż. J. Munro,

bez miejsca: 4. Agathon, 5. Elass, 6. Filmenau, 7. Thuringen.

Wygrane o szyję — ½ — 1½ dł. Czas: 1 :31,8. Tot.: 161, 20, 13, 11 : 10.

FATHIA kl. sk. gn. ur. w 1928 r. w stadzie Puchhof.	Sisyphus	Fervor	Galtee More	Kendal
				Morganette
			Festa	■ St. Simon
				L'Abbesse de Jouarre
		Simpatica	■ St. Simon	Galopin
				St. Angela
			Laodamia	Kendal
				Chrysalis
	Fraueninsel	Nuage	Simonian	■ St. Simon
				Garonne
			Nephte	Flying Fox
				Fanny
		Our Favourite	Jaquemart	Martagon
				Fair Lady
			Pet	Peter
				Gentle Zitella

— **Berlin-Hoppegarten,** 14 października.

Hertefeld Rennen, 10.400 Rm. — 3000 mtr. dla trzylatków.

1. Gregor, og. gn. (Pergolese — Gravitas) A. i C. v. Weinberg, 60 kg. ż. O. Schmidt.
2. Grauwacke, kl. stada Mydlinghoven, 53½ kg., ż. J. Rastenberger.
3. Liberator, og. M. J. Oppenheimer, 53 kg., ż. W. Tarras;

bez miejsca: 4. Colleoni, 5. Osmunda, 6. Putz.

Wygrane o 1¼ — ½ — 1½ dł. Czas: 3:26.

Tot. 13 11, 18:10.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 27/64. Wtorek, 7 października.

468. **Nagroda 1.800 zł.** dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(368) Jaga kl. gn. st. „Lubicz", po Illuminator i Ofelja, hod. M. Rytla, l. 2, 55 kg. ż. Górecki 1

(424) Adam — 2, (438) Nurmi — 3; bez miejsca: Finisz i Jeziorna.

Wygrane w 1 m. 13½ s. (6—32½—35) o pół dł., b. łatwo.

Tot. poj. 27 zł.; fr. 12 i 12 zł.

469. **Nagroda 2.100 zł. Płoty** dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 3200 mtr.**

(348) Morgat B. W. og. c. gn. T. Falewicza, po Morganatic i Topola, hod. B. Wydżgi, płn., 73 kg. j. Gruda 1

(427) Jemioła II — 2, (433) Buława — 3; bez miejsca: Kinmal, Balsamina i Hermosa.

Wygrane w 3 m. 55 s. (1 m. 23½ s.—36½—37—38—40) o 6 dł, bardzo łatwo.

Tot. poj. 38 zł.; fr. 20 i 19 zł.

470. **Nagroda 1.800 zł.** dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(422) Beduin II og. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Parsifal i Berceuse, hod. S. Janasza, l. 2, 57 kg. ż. Gołowkin 1

(437) Stella II — 2, (405) Jontek — 3; bez miejsca: Gracz, Hafis i Nerv.
Wygrane w 1 m. 12½ s. (6½—31½—34½) o 2 dług.
Tot. poj. 14 zł.; fr. 12 i 30 zł.

471. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**
(430) Rose Tremière II kl. c. gn. M. Wąsowskiego, po Collaborator i La Rose, zagr. fr., l. 3, 54 kg. chł. Kusznieruk 1
(342) Opera — 2, (451) Kokietka — 3; bez miejsca: Burza II, Bilitis II, Elf i Itaka.
Wygrane w 1 m. 48½ s. (7—31½—33½—36½) o 6 dł., bardzo łatwo.
Tot. poj. 35 zł.; fr. 13, 14 i 12 zł.

472. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**
(343) Ercole og. kaszt. M. Bersona, po Franklin i Princess Picton, hod. wł., l. 2, 57 kg. ż. Czernuszenko 1
(439) Herta — 2.
Wygrane w 1 m. 13 s. (6½—33½—33) o 2½ dł., łatwo.
Tot. poj. 13 zł.

473. Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2200 mtr.**
(383) Szeryf og. kaszt. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Harrier i Szerena, hod. wł., l. 4, 62 kg. ż. Gołowkin 1
(431) Ilbit — 2, (414) Grzela — 3.
Wygrane w 2 m. 34 s. (14½—37½—33—34—35) o łeb, w walce.
Tot. poj. 14 zł.

474. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**
(442) Fircyk og. sk. gn. L. Rudigera, po Carabas i Red Start, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 4, 61 kg. j. Jednaszewski 1
(430) Kuwera — 2, (441) Branka II — 3; bez miejsca: Fanfara III, Esper i Konsultantka.
Wygrane w 1 m. 50 s. (7—33—34—36) o 1½ dł., po walce.
Tot. poj. 56 zł.; fr. 26 i 19 zł.

475. Nagroda 2.100 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**
(401) Białozór B. W. og. kaszt. B. Yellow, po Manton i Topola, hod. B. Wydżgi, l. 3, 53½ kg. ż. Magdaliński 1
(393) Ewiatr — 2, (448) Czart — 3; bez miejsca: Puck i Florida II.
Wygrane w 1 m. 47 s. (6½—32—33½—35) o dług., pewnie.
Tot. poj. 39 zł.; fr. 18 i 14 zł.

476. Nagroda 1.800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**
(410) Kamionka kl. c. gn. Z. Wojtowicza, po Harsona i Kitty, hod. br. Mencel, l. 3, 55 kg. j. Klamar 1
(435) Cri du Coeur — 2, (436) Hegira — 3; bez miejsca: Haza i Mindowe.
Wygrane w 2 m. 25 s. (7—33½—34—35—35½) o dł., pewnie.
Tot. poj. 34 zł.; fr. 17 i 23 zł.

Dzień 28/65. Środa, 8 października.

477. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**
(438) Jawor og. gn. J. Żółkiewskiego, po Fils du Vent i Azalja, hod. St. Państwowego, l. 2, 57 kg. ż. Jagodziński 1
(408) Fataliste — 2, (405) Sokół II — 3; bez miejsca: Rebus i Jolly.
Wygrane w 1 m. 12 s. (6½—31½—34) o ½ dług., łatwo.
Tot. poj. 27 zł.; fr. 13 i 13 zł.

478. Nagroda 2.100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**
(423) Madame Bovary kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", po Morganatic i Bursa, hod. wł., l. 4, 5 5kg. j. Stasiak 1
(—) Chevrefeuille — 2, (455) Madryt — 3.
Wygrane w 2 m. 22 s. (6½—33½—33½—34—34½) o dł., w walce.
Tot. poj. 30 zł.

479. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**
(398) Eryx kl. c. gn. M. Bersona, po Mount Lebanon i Coturnix, hod. wł., l. 2, 55 kg. ż. Czernuszenko 1
(429) Firley — 2, (315) Hanka — 3; bez miejsca: Colombina, Gloria, Przebój i Irravadi.
Wygrane w 1 m. 11½ s. (7—32—32½) o szyję, pewnie.
Tot. poj. 26 zł.; fr. 13, 18 i 14 zł.

480. Nagroda 2.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**
(423) Haga kl. gn. M. i T. Babeckich, po Stavropol i Riga hod. St. Państwowego, l. 4, 58 kg. chł. Janusik 1
(40) Colonel — 2, (423) Dobra Wróżka — 3; bez miejsca: Bacarat.
Wygrane w 2 m. 23½ s. (6½—33½—33—35—35½) o 2 dług., łatwo.
Tot. poj. 52 zł.; fr. 27 i 28 zł.

481. Nagroda 2.500 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**
(444) Harmonja II kl. c. gn. J. Żółkiewskiego, po Parachute i Pera, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 55 kg. ż. Jagodziński 1
(382) Jonatan — 2, (447) Jarema III — 3.
Wygrane w 1 m. 11½ s. (6½—33—32) o ¾ dł., pewnie.
Tot. poj. 21 zł.

482. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**
(439) Ersilia kl. gn. M. Bersona, po King's Idler i Angara, hod. wł., l. 2, 55 kg. ż. Czernuszenko 1
(366) Amarantina — 2, (434) Floret — 3.
Wygrane w 56½ s. (24½—32) o 2½ dł., bardzo pewnie.
Tot. poj. 23 zł.

483. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**
(458) Bimbus og. gn. L. bar. Kronenberga, po Ballyheron i Maleńka, hod. wł., l. 3, 57 kg. j. Tobjasz I*
(423) Seminora kl. kaszt. S. Mroczkowskiego, po Oszczep i Sevilla, w. pół krwi, hod. F. Wężyka, l. 3, 55 kg. j. Nowak I*
(442) Harap — 3; bez miejsca: Locarno i Baletniczka.
Wygrane w 2 m. 24½ s. (6—34½—35—35½—33½), łeb w łeb, w walce.
Tot. poj. 11 i 11 zł.; fr. 15 i 12 zł.

484. Nagroda 1.800 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**
(448) Harriman og. gn. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, po Ballyheron i Czarnobrewa, hod. S. ks. Lubomirskiego, l. 3, 53½ kg. ż. Magdaliński 1
(388) Filut — 2, (346) Diane de Poitiers — 3; bez miejsca: Resonnance, Czaruś i Jastarnia.
Wygrane w 1 m. 49 s. (7—34¾—34¾—33) o szyję, w walce.
Tot. poj. 31 zł.; fr. 21 i 31 zł.

Dzień 29/66. Czwartek, 9 października.

485. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**
(455) Jacht II og. gn. T. Przyłęckiego, po Manton i Szegely, hod. St. Państwowego, l. 2, 57 kg. j. Stasiak 1
(455) Maraton — 2, (387) Ixora — 3; bez miejsca: Galatee.
Wygrane w 1 m. 13 s. (6½—31—35½) o 2 dł., łatwo.
Tot. poj. 32 zł.; fr. 13 i 11 zł.

486. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**
(447) Juno kl. gn. B. Hessena, po Palatin i Celia, hod. B. Ziętarskiego, l. 2, 55 kg. j. Stasiak 1
(349) Cudem Cudów — 2, (445) Harpuna — 3; bez miejsca: Contra, Lilein, Blondyna II, Laturka, Hamlet, Gazella II i Biszka.
Wygrane w 58½ s. (24½—34) o 2 dł., łatwo.
Tot. poj. 57 zł.; fr. 22, 28 i 50 zł.

487. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**
(400) Pengo og. gn. L. Dydyńskiego, po Palatin i Pexi, hod. B. Ziętarskiego, l. 2 ,57 kg. ż. Magdaliński 1
(424) Eros II — 2, (453) Jaxa — 3; bez miejsca: Huryska, Dri-Dri, Parsifalka, Isadora, Falanga, Skrobonogi, Co Bawi, Mon Ami i Japonja.
Wygrane w 58 s. (25—33) o 6 dł., łatwo.
Tot. poj. 58 zł.; fr. 20, 16 i 29 zł.

488. Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2400 mtr.**
(459) Hora kl. gn. st. „Lubicz", po King's Idler i Saffi, hod. St. Państwowego, l. 4, 60 kg. j. Górecki 1
(425) Piruet — 2, (389) Cyklon II — 3; bez miejsca: Paroman.
Wygrane w 2 m. 53 s. (30—35—34—36—38) o 7 dł., łatwo.
Tot. poj. 65 zł.; fr. 28 i 27 zł.

489. Nagroda 7.000 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**
(422) Eclair og. kaszt. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, po Bafur i Bay Leaf, hod. Alfr. hr. Potockiego, l. 2, 57 kg. ż.Magdaliński 1
(449) Jora — 2, (422) Isard III — 3; bez miejsca: Erba i Eppur si Muove (został na starcie).
Wygrane w 57½ s. (24—33½) o szyję, po walce.
Tot. poj. 33 zł.; fr. 15 i 15 zł.

490. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1380 mtr.**
(450) Epilog og. kaszt. A. Białkowskiego, po Oszczep i Hajteczka, hod. J. Biedrzyckiego,, płn., 60 kg. chł. Janusik 1
(435) Dyana — 2, (441) Oriflam — 3; bez miejsca: Fanfara III, Mała Rybka, Marta II, Infant, Sandomierzanka III, Lipka, Peau de Balle, Igła i Windsbraut.
Wygrane w 1 m. 28 s. (19—33—36) o ³/₁ dł., po walce.
Tot. poj. 51 zł.; fr. 23, 23 i 190 zł.

490. Nagroda 7.000 zł. Sprzedażna dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**
(458) Hurysa kl. gn. Grona oficerów 10 pułku Ułanów, po Manton i Rara Avis, hod. A. hr. Morstina, l. 4, 54 kg. j. Stasiak 1
(435) Aranka — 2, (409) Murman — 3; bez miejsca: Fantomas, Farandola, Dzika II, Czataldża, Gargaron, Zulus i Vipida.
Wygrane w 1 m. 48 s. (7—31½—33½—36½) o 2½ dł., pewnie.
Tot. poj. 48 zł.; fr. 17, 18 i 16 zł.

492. Nagroda 1.800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**
(443) Valibal og. c. gn. L. Dydyńskiego, po Balthazar i Valailles, hod. B. Ziętarskiego, l. 4, 62 kg. ż. Magdaliński 1
(443) Bizun — 2, (426) Ghicka — 3.
Wygrane w 2 m. 28½ s. (6½—35½—35—34—37½) o szyję, pewnie.
Tot. poj. 18 zł.

Dzień 30/67. Sobota, 11 października.

493. Nagroda 1.600 zł. Płoty dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 2600 mtr.**
(411) Con Amore kl. sk. gn. T. Przyłęckiego, po Balthazar i Aquamarine, hod. A. hr. Potockiego, l. 4, 73 kg. chł. Chomicz 1
(427) Pertharite — 2, (454) Grzybek Pierwszy — 3; bez miejsca: Georgina, Berszada i Armagnac.
Wygrane w 3 m. 25 s. (55—37—37—37—39) o 5 dł., wysył.
Tot. poj. 54 zł.; fr. 19 i 15 zł.

494. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**
(459) Iłża kl. gn. Grona oficerów 1 pułku Szwoleżerów, po Mości Książe i Azalja, hod. St. Państwowego, l. 3, 55 kg. j. Stasiak 1
(436) Istvan — 2, (243) Rinaldo — 3; bez miejsca: Senator.
Wygrane w 1 m. 45 s. (6½—32—32½—34) o 1½ dł.; wysyłana.
Tot. poj. 14 zł.; fr. 12 i 18 zł.

495. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**
(400) Jupiter og. sk. gn. A. hr. Morstina, po Manton i Rosadana, hod. wł., l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 1
(453) Jowisz — 2, (432) Gazelle — 3; bez miejsca: Stabil, Chyża, Jasieńczyk i Bayernland.
Tot. poj. 44 zł.; fr. 16, 18 i 17 zł.

496. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**
(439) Amulet og. sk. gn. st. „Bartoszówka", po Palatin i Alderney, hod. Kresowej Spółki Hodowlanej, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 1
(449) Duce — 2, (452) Lilith — 3; bez miejsca: Shou Shou i Jatagan.
Wygrane w 1 m. 11½ s. (8—31½—32) o krótki łeb, w zac. walce.
Tot. poj. 37 zł.; fr. 17 i 14 zł.

497. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**
(491) Gargaron og. gn. H. Strzemińskiego, po Manton i Pożoga, hod. K. hr. Zamoyskiego, l. 4, 61 kg. j. Jednaszewski 1
(394) Zagadka — 2, (450) Prunus — 3; bez miejsca: Monsieur de Camors B. W., Ganga, Czyn, Opera, Brawura, Gardenia i Puck.
Wygrane w 1 m. 47½ s. (7½—31½—34—34½) o 2¹/₂ dług., bardzo pewnie.
Tot. poj. 352 zł.; fr. 64, 17 i 30 zł.

498. Nagroda 2.500 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2400 mtr.**
(409) Nil og. kaszt. B. Szmigielskiego, po Namorob i Perła II, hod. S. hr. Czackiego, l. 3, 54 kg. j. Stasiak 1
(488) Hora — 2, (465) Guzohan — 3; bez miejsca: Piruet, Gralath i Igor.
Wygrane w 2 m. 44½ s. (28—35—35—34—32½) o 2½ dł., wysyłany.
Tot. poj. 65 zł.; fr. 28 i 24 zł.

499. Nagroda 1.800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**
(463) Lalita Liana kl. kaszt. Grona oficerów 1 pułku Szwoleżerów, po Harrier i Lais, hod. J. Hulewicza, l. 3, 56 kg. j. Stasiak 1
(430) Gazella — 2, (471) Rose Tremiere II — 3; bez miejsca: Ewiatr i Ironja.
Wygrane w 1 m. 45½ s. (7½—31³/₄—33—34) o 6 dług., łatwo.
Tot. poj. 31 zł.; fr. 17 i 45 zł.

500. Nagroda 2.100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**
(456) Ibanez og. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Illuminator i Dame, hod. A. Łempickiego, l. 5, 62 kg. ż. Goławkin 1
(476) Kamionka — 2, (431) Moja Miła — 3; bez miejsca: Pan Prezes.
Wygrane w 1 m. 46½ s. (7½—32—33½—33³/₄) o 2½ dług., bardzo łatwo.
Tot. poj. 25 zł.; fr. 15 i 16 zł.

Dzień 31/68. Niedziela, 12 października.

501. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**
(429) Cyd og. gn. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Manton i Resolute, hod. wł. ,l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 1
(460) Pariserin — 2, (437) As Coeur — 3; bez miejsca: Przebój, Josephine Backer, Dres, Rebus, Imbros i Drim.
Wygrane w 1 m. 13 s. (8—32—33) o 3½ dł., łatwo.
Tot. poj. 22 zł., fr. 12, 13 i 15 zł.

502. Nagroda 1.800 zł, dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**
(444) Jordan og. c. gn. J. Żółkiewskiego, po Fils du Vent i Chorok Bridge, hod. St. Państwowego, l. 2, 57 kg. ż. Jagodziński 1
(461) Doryda — 2, (468) Jeziorna — 3; bez miejsca: Lu Friborn, Mary Lou, Cesia, Icaros i Fe.
Wygrane w 1 m. 12½ s. (7—31—34) o ¾ dł., po walce.
Tot. poj. 18 zł.; fr. 13, 15 i 29 zł.

50.3 Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**
(448) Grażyna kl. gn. W. Jaśkiewicza, po Parachute i Błyskawica, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 3, 57 kg. ż. Jagodziński 1
(467) Farmazon — 2, (446) Furja — 3; bez miejsca: Fordon, Arrow, Gozdawa i Osoba z Inteligencji.
Wygrane w 1 m. 25 s. (20—31—34) o szyję, w walce.
Tot. poj. 42 zł.; fr. 16, 15 i 25 zł.

504. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**
(438) Boer og. gn. Grona oficerów 19 pułku Ułanów ,po Tarczyn i Bajka, pół krwi, hod. A. Pietraszewskiego, l. 2, 57 kg. ż. Chatisow 1
(428) Parthian Memories — 2, (424) Czarczaf — 3; bez miejsca: Irish Orphan, Ernani, Bojar II, Sierżant, Margaret, Chluba Połmoodie, Finisz i Himalaja.
Wygrane w 1 m. 13 s. (8—31½—33½) o dł., po walce.
Tot. poj. 202 zł.; fr. 44, 21 i 19 zł.

505. Nagroda 7.000 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1200 mtr.**
(472) Ercole og. kaszt. M. Bersona, po Franklin i Princess Picton, hod. wł., l. 2, 57 kg. ż. Czernuszenko 1
(462) Jowisz II — 2, (481) Harmonja II — 3; bez miejsca: Gortyna, Jora i Illuminata.
Wygrane w 1 m. 17 s. (13—31½—32½) o ½ dł., wysyłany.
Tot. poj. 33 zł.; fr. 22 i 53 zł.

506. Nagroda 75.000 zł. WIELKA WARSZAWSKA dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2800 mtr.**
(364) Harmonja kl. gn. K. Plisowskiego, po Stavropol i Gamma, hod. St. Państwowego, l. 4, 57 kg. ż. Górecki 1
(457) Herkules — 2, (473) Szeryf — 3; bez miejsca: Colombo Casanova, Grzela, West Nor West, Narciss, Centaur, Bohun II, Figaro, Giewont i Chevrefeuille.
Wygrane w 3 m. 12½ s. (53½—34½—34½—34½—35½) o szyję, po walce.
Tot. poj 104 zł.; fr. 30, 23 i 37 zł.

507. Nagroda 1.800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**
(476) Mindowe og. c. gn. J. Żółkiewskiego, po Balthazar i Mia Cara, hod. H. Woźniakowskiego, l. 3, 58 kg. ż. Dorosz 1
(483) Bimbus — 2, (465) Delfin — 3; bez miejsca: Fidelja, Hermes, Fircyk i Cri du Coeur.
Tot. poj. 44 zł.; fr. 16, 15 i 16 zł.

508. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**
(483) Harap og. gn. E. Grzybowskiego, po Ballyheron i Medora, hod. H. ks. Lubomirskiego, l. 3, 58 kg. ż. Gołowkin 1
(451) Tercyna — 2, (377) Wulkan — 3; bez miejsca: Rista, Hospodar, Domator, Indian i Tabu II.
Wygrane w 2 m. 25 s. (8—33½—34—35—34½) o ¾ dług, po walce.

509. Nagroda 2.100 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**
(465) Ponteba kl. c. gn. T. Przyłęckiego, po Balthazar i Pexi, hod. B. Ziętarskiego, l. 4, 54½ kg. ż. Stasiak 1
(466) Fanfara II — 2, (465) Alembik — 3; bez miejsca: Harriman.
Wygrane w 2 m. 26 s. (8—37½—34½—33—33) o 5 dł., łatwo.
Tot. poj. 20 zł.; fr. 13 i 20 zł.

Redaktor: M. RADWAN. Wydawca: Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce.

Druk W. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15